



ŚW. ANIELA MERICI - WYCHOWANIE DZIEWCZĄT.

ŚW. TERESA Z AVILA - PEDAGOGIKA KARMELITAŃSKA **ŚW. ANIELA (ANDŻELA) MERICI**
(1470 – 1540) w

północnej Italii założyła Zgromadzenie św. Urszuli (1535 rok) dla wychowania i nauczania dziewcząt. Były to czasy, w których wychowaniem dziewcząt zajmował się: dom rodzinny, bogaty dwór arystokratyczny albo klasztor. Najczęściej wychowaniem córki w obyczajowości i pracach domowych zajmowała się matka.

Dotychczas wychowanie obejmowało przede wszystkim młodzież męską. Urszulanki podjęły się naprawy tej dziejowej krzywdy i przyczyniły się do zorganizowania pierwszej szkoły żeńskiej w 1584 roku w Awinionie (Francja). † Ponieważ humanizm (renesans) uczynił z wykształcenia główny cel wychowania, dlatego powinno ono prowadzić do pobożności i praktyki życia chrześcijańskiego. Tylko córki z rodzin społecznie wysoko usytuowanych w społeczeństwie otrzymywały staranne wykształcenie (umiejętność czytania, pisanie, przemawiania). Przykładem były córki św. Tomasza Morusa, Katarzyna medycejska, Elżbieta królowa Anglii, św. Teresa z Avila. W życiu św. Anieli Merici zachwyca to, że choć była sierotą (w 15. roku życia straciła rodziców i siostrę) i pochodziła ze wsi (nie miała wykształcenia), posiadała naturalną inteligencję i nadprzyrodzoną mądrość. Była bardzo znana w całych ówczesnych Włoszech. Zdobyła ogromny autorytet moralny i nazywano ją powszechnie „matką”. W taki sposób zwracał się do Niej książę Mediolanu Sforza.

Założyła zakon, którego reguła nakazywała zakonnicom iść do ludzi i praktykowanie rad ewangelicznych (ślubów zakonnych) w świecie i rodzinach. Było to w Kościele czymś zupełnie nowym, gdyż nowy zakon zamiast klauzury (izolacja od świata) odznaczał się czynnym apostołstwem. Św. Aniela żyła w okresie odrodzenia, dlatego „przeciwstawiała się złu swego wieku, – jak o niej mówiono – nie odwracając się od jego dobra i piękna”. Jej ambicją było wspieranie pracy duszpasterskiej kapłanów i dopełnianie starania nauczycieli i wychowawców względem dzieci i młodzieży. Święta zauważyła, że formy wychowania muszą dostosować się do potrzeb społeczeństwa w każdej epoce. W swym testamencie napisała: „Jeśli by stosownie do czasów i potrzeby okazało się coś innego rozporządzać lub inaczej w jakiej sprawie postąpić, czyńcie to, ale roztropnie po zasięgnięciu dobrej rady”. Te wskazówki pomagały w prężnej działalności i szybkim rozwoju zakonu. W późniejszym czasie władze Kościoła nakazały

Siostram klauzurę – lecz w nauczaniu dziewcząt szły zawsze z postępem nauk pedagogicznych i stosowały się do wymagań współczesności.

Święta Aniela wymagała od swoich Sióstr, by powierzonym sobie dziewczętom zastąpiły dom rodzinny i otaczały je prawdziwie chrześcijańską miłością. Głównym zadaniem Urszulanek było gruntowne nauczanie religii, jako podstawy charakteru i wykształcenia dziewcząt oraz okazywanie szacunku każdej z nich. Czynny udział młodzieży w katechizacji, dzięki której formułuje się moralny charakter jest zwłaszcza dzisiaj wciąż bardzo ważne w kształtowaniu osobowości.

Wiele wskazówek pedagogicznych św. Anieli pozostaje aktualnych do dzisiaj, szczególnie w tych krajach Zachodu, gdzie zakony męskie i żeńskie oskarża się publicznie o „nadużycia” w wychowaniu: „Strzeżcie się – napisała do swych Córek duchowych – zniewalania do czegokolwiek siłą, albowiem Bóg dał wolną wolę każdemu i nie chce przymuszać, tylko wskazuje, zaprasza, doradza... Oddziaływanie na wolę, działając na rozum”. Głębokie w swej wymowie jest powiedzenie Świętej: „Czyńcie w życiu to, co chcielibyście robić przy śmierci”. W kilkadziesiąt lat później inna wielka **ŚWIĘTA, TERESA OD JEZUSA Z AVILA** (1515 – 1582), reformowała zakony karmelitańskie w Hiszpanii. Zapoczątkowała w ten sposób wielkie dzieło odrodzenia duchowego i społecznego przez modlitwę i ducha pokuty.

Św. Teresa, zwana Wielką, pochodziła z licznej rodziny (2 siostry i 9 braci). Pobożne wychowanie zawdzięczała swoim rodzicom, o których napisała: „Z łaski Pana miałam rodziców cnotliwych i bogobojnych. Ojciec mój kochał się w czytaniu dobrych książek (...). Pobożne to czytanie, jak również i troskliwość, z jaką matka przyuczała nas do modlitwy i do czci Najświętszej Panny i niektórych świętych, pomogły mi do miłości Bożej, gdy miałam – zdaje mi się sześć czy siedem lat. Utwierdzał mnie przykład rodziców, w których widziałam upodobanie i szacunek dla cnoty”. Pod wpływem lektury o życiu świętych Teresa jako dziecko pragnęła ponieść śmierć męczeńską. Naśladowała sposób życia świętych. W Autobiografii zanotowała: „Gdy mi umarła matka, miałam 12 lat. Rozumiejąc wielkość straty, udałam się w swoim utrapieniu przed obraz Matki Bożej i, rzewnie płacząc, błagałam Ją, aby mi była matką. Prośba ta, choć z dziecinną prostotą uczyniona, nie była daremna, bo ile razy w potrzebie polecałam się tej wszechwładnej Pani, zawsze w sposób widoczny doznawałam pomocy”.

Wstąpiła do Karmelu w Avilu mając 21 lat. W zakonie spotkała się z wielkim rozluźnieniem obyczajów i świeckim stylem życia zakonnic.

Wtedy pojawiła się w niej myśl o reformie. W 1557 roku przeżywa swoje „nawrócenie” i stwierdza, że wolą Bożą jest nie tylko jej własne uświęcenie, ale także swoich Sióstr; że klasztor powinien być miejscem modlitwy i pokuty. Każdy, kto rozumie, czym jest modlitwa w pracy nad własnym i innych charakterem – zauważy wielkość dzieła św. Teresy. Miała niezwykłych kierowników duchowych: św. Franciszka Borgiasza (1557) i św. Piotra z Alkantary (1560 – 1562). Współpracował z nią św. Jan od Krzyża (1542 – 1591).

Św. Teresa jest wzorem w pokonywaniu trudności i przeciwności wychowawczych. W swoich pismach, dzięki którym została ogłoszona Doktorem Kościoła, podała wiele cennych rad i wskazówek pedagogicznych. W „Drodze doskonałości” (1565 – 1568) ukazała związek, jaki

istnieje między doskonałością duchową a praktyką życiową. Wiele pism św. Teresy zostało przetłumaczonych na różne języki: „Życie” (1565), „Sprawozdania duchowe” (1560 – 1581), „Twierdza wewnętrzna” (1577), „Podniety miłości Bożej” (1571 – 1575), „Wołania duszy do Boga” (1569), „Księga fundacji” (1573 – 1582). Znajdują się w nich złote myśli, jak na przykład: „Jeśli ktoś z natury skłania się ku miłości i wdzięczności, to wspomnienie Bożego miłosierdzia prędzej doprowadzi go do Boga, niż gdyby stawiano mu przed oczami męki piekielne”.

Tę wielką reformatorkę uważa się również w czasach współczesnych za wzór wychowawczyni młodego pokolenia. Jej fascynacja duszą, w której mieszka Bóg, jej konsekwentne dążenie do zjednoczenia z Bogiem, jej bezinteresowna miłość bliźniego, aby odpowiadał zamiarom Boga, jej poczucie humoru, zdrowy rozsądek i wielka kultura osobista, będą zawsze pozytywnie wpływały na człowieka.